

# Pchła

## w Warszawie

Festynowa otoczka spektaklu „Pchła” E. Zamiatina w reż. Krystyny Meissner zmienia widzów w uczestników zabawy, przekształca teatr w jarmarczne widowisko. Można obejść labirynt pomalowanych płotów, pobujać się na huśtawce, zrobić sobie zdjęcie na tle odpustowej planszy, kupić od baby w kufajce tutkę pestek.

Można też oczywiście przyrzyć się grającym na scenie aktorom, pobawić żonglerką teatralnych konwencji, pośmiać z absurdów radzieckiej rzeczywistości, których symbolem jest w tej krotchwili podkuwanie żelaznej pchły przysłanej przez Anglików mieszkańcom Tuły.

„Pchła” E. Zamiatina po raz pierwszy wystawiona została w 1925 roku w MChAT-cie. 5 lipca (czwartek) o godz. 20.00 można ją obejrzeć na dziedzińcu warszawskiego Teatru Polskiego, spektakl przygotował i przywiózł teatr im. Włłama Horzycy z Torunia, współautorkami przedstawienia są Aleksandra Semenowicz (scenografia) i Barbara Zadroga (muzyka).

Bilety do nabywa w kasie teatru, w cenie do 5 tys. Warto się wybrać.